Cena numeru 1 zł.

DZIŚ 6 STRON

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok II | WARSZAWA, CZWARTEK, 25 PAŹDZIERNIKA 1945 ROKU | Nr 283 (323)

O nowy ład społeczny, za polityką pokoju

(DI) Wynik wyborów we Francji ujawnił decydujący zwrot ludu francuskiego ku lewicy. Stare partie prawicowe i partie t. zw. środka (centrum) zostały prawie że starte z widowni życia politycznego. Los ich podzieliła również stara tradycyjna republikańska partia mieszczaństwa francuskiego — partia radykałów, która na przestrzeni dziesięcioleci nadawała ton życiu politycznemu Francji. Jeśli jeszcze podczas ostatnich wyborów samorządowych partia ta zdobyła ponad 2 miliony głosów, to dziś zyskała zaledwie 102 927 głosów, według niezupełnie ścisłych jeszcze danych.

Przesunięcie głosów prawicy i częściowo partii radykałów odbyło się w stronę ruchu republikańsko-ludowego, stronnictwa generała de Gaulle'a. Ruch republikańsko-ludowy zyskał blisko 4 i pół miliona głosów, czyli w ciągu kilku tygodni zdobył ponad 2 miliony głosów. Wyborcy prawicowi, których głosy padły na tę listę, chcieli bezwątpienia, wobec niebywałego dotąd we Francji wzrostu partii robotniczych, wzmocnić zachowawcze skrzydło francuskiego Ruchu Oporu, w skład którego wchodzi Stronnictwo republikańsko-ludowe. Większość głosów radykałów padła na partię socjalistyczną, co świadczy o zradykalizowaniu się pewnej części drobnomieszczaństwa francuskiego.

Partia socjalistyczna, która uzyskała mniej więcej równą ilość głosów, co stronnictwo republikańsko-ludowe, zawdzięcza w dużej mierze swój sukces wyborczy temu odpływowi głosów radykałów francuskich. Największą ilość głosów i mandatów—mimo niedemokratycznej ordynacji wyborczej — otrzymała francuska partia komunistyczna, która skolei wchłonęła sporą ilość głosów socjalistycznych i część głosów lewicy radykałów. I tak przesunięcie głosów wyborczych od prawicy ku ruchowi republikańsko-ludowemu, skolei głosów radykalnych ku partii socjalistycznej, a głosów tej ostatniej ku partii komunistycznej jest rysem charakterystycznym wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego Druzgocąca klęska prawicy i dawnych partii centrowych oraz zwycięstwo lewicy są wyrazem zdecydowanej woli ludu francuskiego do wkroczenia na drogę głębokich reform społecznych, na drogę demokratyzacji politycznego i gospodarczego życia Francji.

Na pierwsze pytanie referendum w sprawie konstytucyjnej 19 zgórą milionów Francuzów opowiedziało się za opracowaniem nowej konsytucji, za Zgromadzeniem Ustawodawczym. Zaledwie 800 tysięcy głosów opowiedziało się za nawrotem do starej konstytucji z roku 1875. W ten sposób naród francuski omal, że jednomyślnie potępił stare rządy francuskie, które doprowadziły do klęski narodowej, do kapitulacji Francji, do o-

(dokończenie na str. 2)

Pierwsza Odprawa Dowódców Okręgów Wojskowych

miała na celu wytyczyć drogi pokojowej reorganizacji wojska

W dniu 22-go b. m. rozpoczęła się w Warszawie pierwsza odprawa Dowódców Okręgów Wojskowych.

D.O.W. zorganizowane zostały z rozkazu Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach (DOW. Śląskie) Poznaniu, Gdańsku (Dow. Morskie) i Lublinie, w związku z przejściem Armii na stopę pokojową.

W przeciwieństwie do przedwojennych D.O., które miały wyłącznie charakter administracyjny, **obecnie DOW. są rzeczywistymi dowództwami wszystkich garnizonów, jednostki i oddziałów wojskowych, stacjonujących na podległym im terenie.**

Na pierwszej odprawie Dowódców Okręgów Wojskowych, którą przeprowadził osobiście Naczelny Dowódca W. P. Marszałek Żymierski i na której obecni byli zastępca Naczelnego Dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych, szef Sztabu Generalnego, wiceministrowie Obrony Narodowej, szefowie Departamentów dowódcy wszystkich broni i Szefowie służb — **miała na celu wytyczyć drogi pokojowej reorganizacji wojska, w którym czołową rolę odgrywać będą D.O.W.**

Na odprawie omówiony został całokształt związanych z tym zagadnieniem. W szczególności wysłuchano sprawozdań o stanie zaopatrzenia wojska i omówiono jego potrzeby w związku z przejściem na pokojową stopę. Wiele uwagi poświęcono przygotowaniu jednostek wojskowych do zimy, sprawie ustabilizowanych warunków życiowych oficerów i podoficerów, zagadnieniu współpracy i pomocy wzajemnej D.O.W. z władzami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi, oraz problemowi odbywającej się demobilizacji, stworzeniu maksymalnych udogodnień i zapewnienia opieki ze strony DOW dla zdemobilizowanych i t. d.

Odprawa trwała 2 dni i zakończona została przemówieniem Naczelnego Dowódcy, który zreasumował wyniki narad podkreślając jej wielkie znaczenie i doniosłość oraz dał wszystkim obecnym swoje szczegółowe wytyczne dla pracy nad dostateczną organizacją wojska.

Jednoczył nas jeden cel...

Pod Oxfordem i pod Carvinara

żołnierze polscy oczekują chwili powrotu

LONDYN, 24.10 (PAP) — Żołnierze polscy, którzy w plebiscycie szkockim wyrazili gotowość natychmiastowego powrotu do kraju, są przenoszeni do specjalnych obozów repatriacyjnych w okolicach Oxfordu. Dotychczas zostało już zorganizowanych 10 obozów. Liczba żołnierzy polskich w tych obozach wzrasta, gdyż wciąż przybywają nowe oddziały wojsk polskich.

Wśród żołnierzy i oficerów panuje wzorowa dyscyplina i wzajemny szacunek. Wszyscy opanowani są jedną myślą: jak najszybszego powrotu do kraju. W obozach organizuje się wykłady o Polsce i urządza się świetlice, w których wyświetla się filmy o Polsce. Niektóre obozy odwiedził już płk. Wągrowski, którego wszędzie gorąco witano.

RZYM, 24.10 (PAPA) — Przedstawiciel Rządu Polskiego i wojska pułkownik Sidor zwiedził w towarzystwie amerykańskich i angielskich oficerów polskie obozy repatriacyjne, znajdujące się pod kontrolą angielską w okolicy Cervinara.

Płk. Sidor wygłosił do żołnierzy przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Dzieliły nas ogromne przestrzenie, lecz **jednoczył nas jeden cel — wolna niezależna Polska.** Żołnierz polski przelewał swą krew i składał swe życie w ofierze wśród śniegów Norwegii pod Narwik, wśród gorących piasków pod Tobrukiem, pod Lenino, pod Monte Cassino i na tysiącach innych pól bitew. Osiągnęliśmy nasz cel. Mamy wolną, niepodległą Polskę. **Obecnie musimy spełnić drugą część naszego zadania — odbudować Polskę i zabezpieczyć jej niepodległość.** Tę drugą część zadania musimy spełnić z takim samym samozaparciem, z jakim walczyliśmy. Rząd Polski i naród polski jest dumny ze swych żołnierzy. Naród polski wszystkich żołnierzy uważa za swych synów i chciałby, żeby oni wszyscy odbudowywali ojczyznę. Transporty repatriacyjne wkrótce odjadą. Polska czeka na was!"

Francja otrzyma rząd koalicyjny

PARYŻ, 24.10 (PAP) — Ruch republikańsko - ludowy za przykładem socjalistów i komunistów wyraził zgodę na wprowadzenie w życie programu gospodarczo - politycznego [illegible] Narodowej Ruchu Oporu. Wobec t[illegible] należy spodziewać się utworzenia rz[illegible] koalicyjnego z udziałem przedstawicieli wszystkich trzech partyj.

Organizacja Narodów Zjednoczonych

rozpoczęła swe istnienie 24 października

WASZYNGTON 24.10 (PAP). — Sekretarz stanu Byrnes podał do wiadomości, że wobec ratyfikacji Statutut Narodów Zjednoczonych przez 29 państw organizacja rozpoczyna swe istnienie dnia 24 października. Chwila ta będzie uczczona specjalną uroczystością w ministerstwie spraw zagranicznych.

Przemysł metalowy

Stan zatrudnienia w fabrykach Państwowego Przemysłu Metalowego osiągnął we wrześniu cyfrę 43.316 robotników i pracowników umysłowych.

Ilość zatrudnionych wzrasta systematycznie: w kwietniu Państwowy Przemysł Metalowy zatrudniał zaledwie 18.056 osób. Na przestrzeni 5 miesięcy mamy więc wzrost o przeszło 150 procent.

Wzrasta również wartość produkcji: we wrześniu b. r. Państwowy Przemysł Metalowy wyprodukował towary wartości 201.416.867 zł. (według cen r. 1945), podczas gdy w sierpniu wartość produkcji wyrażała się kwotą 154.852.943 zł.

Największy wzrost produkcji mamy do zanotowania w przemyśle obrabiarkowym, który we wrześniu wyprodukował towary wartości prawie 24 milionów zł., podczas gdy w sierpniu wartość produkcji tego przemysłu wyrażała się kwotą jedynie 9,5 miliona zł

Po sześciu latach nieobecności w kraju

„Dar Pomorza" i łodzie podwodne

powróciły do portów w Gdyni

W środę 24 b. m. w południe powróciły ze Szwecji do macierzystego portu w Gdyni 3 polskie łodzie podwodne „Ryś", „Żbik", „Sęp" i statek „Dar Pomorza".

Na pokładzie „Daru Pomorza", znajdowało się kilkudziesięciu repatriantów przeważnie kobiety z obozu w Ravensbrück. Jak wiadomo Szwecja udzieliła im w swoim czasie opieki i pomocy. Załoga, aczkolwiek zdekompletowana składa się z dawnych marynarzy, którzy wypłynęli z Gdyni przed wojną.

Przybywające do portu okręty witali: Premier Osóbka Morawski, Wice-Prezydent KRN Ob. Szwalbe, min. Żeglugi i Handlu Zagr. Ob. Jedrychowski, pełnomocnik Rządu dla spraw wybrzeża inż. Kwiatkowski, liczni przedstawiciele admiralicji, władz wojskowych, rodziny powracających, dziatwa szkolna oraz tłumy publiczności.

„Dar Pomorza" i polskie łodzie podwodne opuściły port w Sztokholmie w dniu 21 b. m. Marynarzy polskich żegnali na przystani przedstawiciele Polonii szwedzkiej z posłem R. P. ob. Ostrowskim na czele.

Votum nieufności dla dawnego ustroju

i partyj niezdolnych do współpracy międzynarodowej

„Krasnaja Zwiezda" o wyniku wyborów we Francji

MOSKWA, 24.10 (PAP) — Dziennik „Krasnaja Zwiezda" w artykule o wyborach we Francji stwierdza że **również w okręgach wiejskich Francji zaznaczył się znaczny zwrot na lewo.** Jest to zresztą zjawisko charakterystyczne nie tylko dla Francji, lecz również dla wielu innych państw w Europie zachodniej. **Francuscy wyborcy**, tak jak niedawno angielscy wyborcy, **wyrazili votum nieufności tym partiom politycznym, które nie są zdolne do kontynuowania współpracy międzynarodowej dla utrzymania pokoju.** Naród francuski zamanifestował w wyborach, że nie pozwoli na odrodzenie się we Francji ustroju ,który nie był w stanie przeciwstawić się niemieckiej agresji i doprowadził Francję do haniebnej polityki Vichy.

Przygniatająca większość wyborców francuskich, głosowała za elementami demokratycznymi które podczas okupacji prowadziły wytrwałą walkę przeciwko niemieckim najeźdźcom, w celu wyzwolenia Francji **Nie jest to bynajmniej kwestia przypadku, że większość głosów padła na partię komunistyczną, partia ta bowiem stanowiła trzon ruchu oporu.** Partia socjalistyczna wbrew swoim własnym oczekiwaniom nie odniosła wielkiego sukcesu wyborczego.

Wyborcy francuscy zmienili swoje plany głosując raczej na przywódców partii komunistycznej, pomimo iż partia socjalistyczna, aby zapewnić sobie głosy robotników, wysunęła żądania stworzenia kontroli trustów, idąc w tym za przykładem partii komunistycznej. W zamian za to partia socjalistyczna zdobyła pewną ilość głosów drobnego mieszczaństwa. Robotnicy i koła robotnicze obserwowały dokładnie ewolucję francuskiej partii socjalistycznej. **Decydujące znaczenie kwestii ich ustosunkowania się do partii socjalistycznej, była postawa tej ostatniej wobec zjednoczonych sił klasy pracującej**

Znany jest fakt, iż na kilka tygodni przed wyborami we Francji partia socjalistyczna na swoim kongresie odrzuciła propozycję komunistów, dotyczącą stworzenia jednej partii robotniczej we Francji. Już podczas wyborów okręgowych robotnicy zareagowali na to, głosując w znacznej większości na komunistów. Podczas gdy cała Francja zupełnie wyraźnie zrobiła zwrot na lewo, francuska partia socjalistyczna zbliżyła się raczej do prawicy.

Rezultatem wyborów we Francji jest krystalizacja stosunków politycznych. We Francji istnieją obecnie trzy partie, mające największe znaczenie, a mianowicie komuniści, ruch republikańsko - ludowy socjaliści Przedwczesne byłoby teraz zgadywanie, jaki będzie skład przyszłego rządu francuskiego ,jedno tylko można stwierdzić z pewnością, że utworzenie stałego rządu zależy od współpracy wszystkich 3 partyj w duchu dalszego rozwoju demokracji i postępu.

O nowy ład społeczny, za polityką pokoju

(początek na str. 1)

kupacji kraju przez barbarzyńskiego najeźdźcę.

Drugie pytanie referendum w sprawie suwerenności wybranej konstytuanty nie spotkało się z jednomyślnością narodu francuskiego. Większość wyborców wypowiedziała się za tezą generała de Gaulle'a, ograniczającą suwerenność Zgromadzenia Ustawodawczego. Wpłynęło na to stanowisko partii socjalistycznej, która wbrew opozycji części swej organizacji, poparła tezę szefa rządu francuskiego.

Przeciw tej tezie, a za całkowitą suwerennością Zgromadzenia Ustawodawczego, to znaczy za stanowiskiem francuskiej partii komunistycznej, wypowiedziało się blisko siedem milionów głosów. Uderza fakt, że stanowisko partii komunistycznej, która wyszła z wyborów jako najsilniejsza, czołowa partia demokracji francuskiej, poparte zostało jeszcze dodatkowymi dwoma milionami głosów. To znaczy, że dwa miliony wyborców innych partyj w pierwszym rzędzie partii socjalistycznej, pod tym względem wyłamało się spod dyscypliny partyjnej i w duchu prawdziwej demokracji głosowało za suwerennością Zgromadzenia Ustawodawczego. Fakt ten nie może pozostać bez wpływu na dalszy bieg wypadków we Francji i przyszły rząd będzie musiał liczyć się ze stanowiskiem siedmiu milionów Francuzów.

Wybory francuskie zamanifestowały niedwuznacznie wolę narodu francuskiego do polityki pokoju i sojuszu Narodów Zjednoczonych. Jaskrawym przejawem tej woli jest całkowita klęska partii radykałów. Klęskę tę tłomaczy nietylko to, że partia ta domagała się powrotu do starych, przeżytych form konstytucji z 1875 r. Główną przyczyną klęski radykałów było to, że naród francuski widział w tej partii głównego winowajcę polityki monachijskiej, polityki kapitulacji wobec Hitlera Naród francuski zaświadczył, i to jest bodaj najważniejszym i najbardziej doniosłym przejawem tych wyborów, że nie chce powrotu do polityki, która sojuszowi demokratycznych narodów w walce z reakcją, z knowaniami wojennymi, w obronie pokoju przeciwstawiała porozumienie z wrogami demokracji i postępu. Reakcyjna, monachijska polityka wodza tej partii Daladier'a zgotowała wyrok śmierci dla partii radykałów.

Napróżno usiłował Daladier w jednym z ostatnich swoich wystąpień na zjeździe swej partii usprawiedliwić politykę monachijską. Wyrok narodu francuskiego nie pozostawia żadnych wątpliwości. Można spodziewać się, że wyrok ten będzie ostrzeżeniem dla tych polityków, którzy pod osłoną różnych koncepcyj bloków i „rodzin" zachodnich w gruncie rzeczy odświeżają złowrogą, reakcyjną, wrogą pokojowi i sojuszowi Narodów Sprzymierzonych politykę zdetronizowanego wodza radykałów.

Quisling rozstrzelany

Król Haakon nie skorzystał z prawa łaski

OSLO, 24.10 (PAP) — Widkun Quisling, skazany na śmierć za zdradę stanu, został rozstrzelany w twierdzy Akerschus w Oslo w nocy z 23 na 24 października o godzinie 2,40. Quisling został skazany na śmierć przez trybunał norweski 10 września. Złożył on apelację, ale norweski sąd najwyższy odrzucił ją. Następnie Quisling złożył prośbę o ułaskawienie, która miała być rozpatrywana na pełnym posiedzeniu gabinetu, jak to jest w zwyczaju w Norwegii. 23 października król wziął udział w posiedzeniu gabinetu na którym była rozpatrywana ta sprawa Król nie skorzystał z prawa łaski i wyrok wykonano.

Schadzka w Patagonii

Peron kontaktuje się z hitlerowcami

NOWY JORK 24.10 (PAP). — Amerykański dziennik „Daily Worker" donosi że panamerykańska rada obrony demokracji zorganizowała ostatnio konferencję prasową, w której brali udział dwaj znani przywódcy argentyńskiego ruchu. Oświadczyli oni, że Peron utrzymuje ścisłe kontakty z faszystami niemieckimi. **Komentując oficjalne oświadczenie z Buenos Aires o wyjeździe Perona do Patagonii, Argentyńczycy oznajmili, że obszarnicy niemieccy posiadają olbrzymie posiadłości w Patagonii i że ukrywają się tam znani hitlerowcy. Hitlerowcy ci przywieźli z Niemiec olbrzymie sumy pieniędzy.**

Według informacji korespondenta agencji Associated Press z Rio de Janeiro, wydawca dziennika „La Critica", Taborda, oznajmił, że **Peron wyjechał na południe Argentyny, żeby naradzić się z przywódcami hitlerowskimi oraz w celu zaznajomienia się z produkcją nowej tajnej broni niemieckiej.**

Wieczór polski w Sztokholmie

na rzecz odbudowy Warszawy

SZTOKHOLM, 24.10. (PAP.) — W sali „Medborgarhuset" odbył się „wieczór polski" z udziałem najwybitniejszych artystów Sztokholmu oraz utalentowanych Polaków, którzy przybyli do Szwecji z obozów hitlerowskich.

„Wieczór" zagaił prezydent Sztokholmu Carl Albert Anderson, przedstawiając publiczności ogrom strat poniesionych przez naród polski, a w szczególności przez ludność Warszawy w walce o wolność. „Miłujący wolność Szwedzi — oświadczył prezydent Anderson — uważają za swój obowiązek dopomóc Polsce w jej odbudowie".

Całkowity dochód „wieczoru", który odbył się przy wysprzedanej sali, przeznaczono na odbudowę Warszawy, przy czym artyści występowali bez wynagrodzenia. Organizacja „wieczoru" spoczywała w rękach towarzystwa „Pomoc Warszawie", pod protektoratem posła Ostrowskiego.

Czy będzie zawarty Tymczasowy traktat pokojowy z Włochami?

LONDYN 24 10. PAP. Agencja Reutera donosi, że włoski minister spraw zagranicznych Alcide de Gasperi zwrócił się do rządu angielskiego z propozycją zawarcia tymczasowego traktatu pokojowego z Włochami.

Ponieważ zawarcie ostatecznego traktatu pokojowego napotyka na trudności i wskutek tego nie można się spodziewać rychłego rozwiązania tej sprawy, mocarstwa sprzymierzone powinny **przeto, zdaniem ministra Gasperi** — zawrzeć z Włochami tymczasowy traktat pokojowy.

———oOo———

Konferencja Z. P. P.

MOSKWA 24.10. (PAP.). — W Kijowie odbyła się pierwsza konferencja Związku Patriotów Polskich na Ukrainie. W [illegible] reprezentujących 4 000 Polaków, zamieszkałych na Ukrainie.

Kronika polityczna

KRONIKA DYPLOMATYCZNA

Wicemiister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 24 bm. ambasadora ZSRR W. Z Lebiedziewa.

PŁK PASHLEY W KRAKOWIE

Do Krakowa przybył attache wojskowy przy ambasadzie amerykańskiej płk. Walter A Pashley. Płk. Pashley oświadczył przedstawicielom prasy że przybył aby zwiedzić Dziedzice — punkt przeładunkowy repatriantów, powracających ze strefy amerykańskiej oraz aby odnaleźć grób zbiorowy 6 poległych lotników amerykańskich w okolicach Wadowic.

— Byłem w Dziedzicach — oświadczył płk. Pashley — i stwierdzam z zadowoleniem że delegaci nasi współpracując ściśle z urzędami PUR-u, dają sobie radę z repatriacją. Do Dziedzic przyjeżdża dziennie około 3.000 Polaków, do Kudowej około 1.000.

Płk. Pashley wyraził swoją wdzięczność dla społeczeństwa polskiego okolic Wadowic, które mimo surowego zakazu władz okupacyjnych ozdabiali wieńcami i kwiatami grób lotników amerykańskich, straconych w roku 1943 przez Niemców.

— Nie tylko ambasada, ale wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych — zakończył płk. Pashley — są wdzięczni społeczeństwu Polskiemu. Polacy narażali niejednokrotnie swe życie czcząc to miejsce poległych.

Przed kongresem świata pracy

Przygotowania na Śląsku

Zapowiedź Ogólnopolskiego Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie wywołała duże zainteresowanie w śląsko - dąbrowskich sferach pracowniczych.

Zarządy poszczególnych związków opracowują szereg wniosków, które przedłożone zostaną do rozpatrzenia w czasie obrad Kongresu.

Na ostatnim posiedzeniu plenum zarządu głównego związku zawodowego pracowników przemysłu chemicznego dokonano wyboru delegata zarządu na kongres.

Ponadto swych delegatów wyślą na kongres poszczególne oddziały związku pracowników przemysłu chemicznego.

———oOo———

Wybory lokalne w Jugosławii

BELGRAD, 24.10 (PAP) — W wielu okręgach Jugosławii odbyły się wybory lokalne, w wyniku których Front Narodowy odniósł walne zwycięstwo. W Macedonii głosowało 90% uprawnionych, w Serbii — 90%, w Dalmacji — 87%.

Wicepremier Mikołajczyk

udzielił wywiadu dziennikarzom kanadyjskim

Polska Agencja Prasowa donosi:

Przewodniczący delegacji polskiej na międzynarodową konferencję Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa, wicepremier Mikołajczyk przyjął dziennikarzy, którym udzielił informacji o sytuacji w Polsce. Wicepremier Mikołajczyk oświadczył, że ostatnio Związek Radziecki przekazał władzom polskim 5 milionów akrów ziemi na terytorium poniemieckim Wojska radzieckie, które ziemie te uprawiały, zostały wycofane.

Wicepremier podkreślił, że produkcja rolnicza Polski wróci do stanu normalnego dopiero za 2 — 3 lat. Masowy powrót Polaków, deportowanych do Niemiec, może spowodować chwilowe trudności aprowizacyjne, ponieważ są oni w większości konsumentami, a nie producentami. W tym przejściowym okresie — stwierdził wicepremier — potrzebna jest Polsce wydatniejsza pomoc UNRRA.

Współpraca związków zawodowych

stworzy podstawy trwałego pokoju

MOSKWA, 24.10. (PAP.). — Agencja Tass donosi, że delegacja amerykańskich związków zawodowych CIO urządziła konferencję prasową dla przedstawicieli prasy radzieckiej i korespondentów dzienników zagranicznych. Przewodniczący delegacji, sekretarz CIO. Cury, wygłosił krótkie przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Jesteśmy głęboko wzruszeni serdecznym przyjęciem jakiego doznaliśmy od oficjalnych przedstawicieli radzieckich związków zawodowych robotników z którym spotykaliśmy się w fabrykach, na wiecach i w klubach robotniczych. Mogę zapewnić towarzyszy ze związków radzieckich że zrobimy wszystko, co leży w naszej mocy, by rozszerzyć współpracę naszych krajów i zapewnić dobrobyt oraz postęp demokracji.

———o-o———

Sprostowanie agencji TASS

Agencja Tass komunikuje:

Dzienniki angielskie „News Chronicle", „Daily Mail" i kilka innych ogłosiły informacje amerykańskiej agencji Associated Press o wielkich manewrach wojsk radzieckich, które jakoby odbywają się w ostatnich dniach na granicy bułgarsko-tureckiej.

Tass upoważniony jest do sprostowania tych informacji, jako wymyślonych i pozbawionych wszelkich podstaw.

O przełom w zbiorze świadczeń

Nie ma czasu na czekanie i zwlekanie

Musimy jeszcze raz przypomnieć tym wszystkim, którzy najwidoczniej o tym zapominają, że świadczenia rzeczowe wsi, będąc podstawą naszej aprowizacji, mają decydujące znaczenie dla naszego bytu państwowego. Od wykonania planu świadczeń zależy, czy robotnik będzie miał co jeść, by móc pracować, by móc powiększać produkcję kopalń, hut i fabryk, od tego zależy dostarczenie wsi wyrobów przemysłowych. Wprawdzie same świadczenia, obniżone w tym roku do 18% zbiorów i 9% ziemniaków, nie wystarczą jeszcze dla wyżywienia naszej ludności, objętej systemem kartkowym. Przy pełnym wykonaniu planu świadczeń będą jeszcze stały przed rządem ciężkie zadania pokrycia niedoborów aprowizacyjnych, drogą importu i zakupu zboża, a przede wszystkim tłuszczów i mięsa. Niemniej jednak świadczenia rzeczowe są podstawą naszej polityki aprowizacyjnej i ich pełny i terminowy zbiór ułatwi Rządowi Jedności Narodowej rozwiązanie dalszych trudności.

Dotychczasowa akcja zbioru świadczeń rzeczowych nie dała zadawalających rezultatów. Nakreślone plany na sierpień i wrzesień nie zostały wypełnione. Na dzień 1-go października zebrano w całym kraju zaledwie 97.000 ton zbóż, co nie stanowi nawet 9% planu rocznego.

Na ten stan rzeczy złożyło się wiele przyczyn, które już niejednokrotnie omawialiśmy. Są trudności obiektywne, ale nie one decydują. Konferencje starostów i inspektorów świadczeń rzeczowych, które odbyły się we wszystkich prawie województwach z udziałem przedstawicieli rządu, wykazały poważne braki w pracy poszczególnych starostów, samego aparatu zbioru świadczeń oraz brak dostatecznej uwagi i współdziałania ze strony organizacji politycznych i społecznych dla rozwiązania tego centralnego zagadnienia naszej gospodarki. Podkreślono konieczność dokonania przełomu w zbiorze świadczeń rzeczowych i to natychmiast, gdyż miesiące październik i listopad są decydującymi dla tej akcji.

Przełomu tego dotychczas dokonało tylko województwo krakowskie. Od początku akcji do 1-go października województwo krakowskie oddało około 8.000 ton zboża. W ciągu 10-ciu dni od 1 do 10-go października chłopi krakowscy dostarczyli do punktów zsypu ponad 17 tysięcy ton ziarna. Złożywszy łącznie 25.000 ton ziarna, co stanowi ponad 50 proc. planu rocznego, województwo krakowskie wysunęło się na pierwsze miejsce w akcji, wyprzedzając województwo śląsko-dąbrowskie, które wypełniło plan roczny w 33 proc. Ogólna ilość ziarna, dostarczonego w całym kraju do punktów zsypu na dzień 10-go października, wynosi 138.526 ton. Pierwsza dekada b. m. przyniosła więc w całym kraju zaledwie 41.000 ton zboża, z czego 17.000 ton, czyli 41 proc. wypada na województwo krakowskie.

Jak wytłumaczyć tak rażącą dysproporcję między województwem krakowskim a resztą kraju, a w szczególności województwem pomorskim, które do tej samej daty zdało 11,5 proc. rocznego planu i województwem poznańskim, które zdało 11 proc.? Oba wymienione województwa należą przecież do naszych najlepiej zagospodarowanych ziem, są przecież śpichlerzem Polski.

Dotychczasowy przebieg akcji wskazuje, że największe zrozumienie dla potrzeb Państwa i najbardziej obywatelski, uczciwy stosunek do swych obowiązków wobec Niego wykazują przede wszystkim biedni gospodarze. Liczne są wypadki gromad i gmin, składających się głównie z ziem nowonadzielonych z reformy rolnej, które złożyły już świadczenia w 100%. Taka np. gromada Michniów pow. Kielecki, która podczas okupacji była ośrodkiem ruchu partyzanckiego, i za to została przez Niemców podpalona, oddała już, mimo ciężkich warunków, 70% wyznaczonych świadczeń. Natomiast u zamożnych gospodarzy można często stwierdzić niechętny, a nawet oporny stosunek do świadczeń. To zjawisko nie jest chyba bez wpływu na opieszały bieg zbioru świadczeń w województwie poznańskim i pomorskim. Nie zapominamy również, że właśnie Poznańskie było terenem anty-państwowych wystąpień pewnych elementów przeciwko świadczeniom, które znalazły swego czasu wyraz w „Polsce Ludowej" w wojewódzkim organie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Trudno nie widzieć związku między tymi wystąpieniami a niskimi procentami złożonego ziarna w województwie poznańskim.

W obecnej sytuacji nie możemy sobie pozwolić na spokojne przyglądanie się takiemu stanowi rzeczy. W sprawie świadczeń rzeczowych nie ma miejsca na żaden liberalizm. Na progu zimy, z jej wszystkimi trudnościami, nie możemy czekać aż się niechętni i opieszali gospodarze zdecydują wreszcie na złożenie świadczeń rzeczowych. Nie ma więcej czasu na żadne czekanie, ani zwlekanie. Przykład województwa krakowskiego wskazuje, że trudności wszelkiego rodzaju mogą być przełamane. Aparat świadczeń rzeczowych i organizacje polityczne powinny z całą energią przystąpić do nadrobienia opóźnienia w składaniu świadczeń rzeczowych. Organizacje robotnicze i związki zawodowe muszą wejść w bezpośrednią łączność ze wsią i okazać wszechstronną pomoc w akcji. Obowiązkiem patriotycznego duchowieństwa i nauczycielstwa, obowiązkiem wszystkich, którym drogą jest przyszłość naszego kraju, jest dołożyć starań, by świadczenia dały pomyślne rezultaty.

Województwo krakowskie dokonało przełomu. W ślad za nim muszą pójść wszystkie inne województwa, a przede wszystkim poznańskie i pomorskie. Od tego zależy codzienny chleb robotnika i jego praca nad odbudową kraju. **J. C.**

Zachód i wieś wołają o lekarzy

Zjazd naczelników wojew. Wydziałów Zdrowia

W środę rozpoczął się w Warszawie Zjazd Naczelników Wojewódzkich Wydziałów Zdrowia. Pierwszy referat p. t. „Sprawy organizacyjne służby zdrowia" wygłosił dyrektor departamentu Służby Zdrowia dr. Grynberg, poświęcając znaczną część swych wywodów sytuacji na ziemiach zachodnich. Sprawa nasycenia tych ziem fachowym personelem lekarskim nie jest jeszcze ostatecznie rozwiązana. Zachód czeka na polskich lekarzy, wzywa ich i potrzebuje.

Sprawę organizacji służby zdrowia na wsi omówiła dr. Sztachelska. Pierwszym etapem zorganizowania wzorowej służby zdrowia na wsi winna być rozbudowa szpitali powiatowych i wiejskich ośrodków zdrowia. Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja, w której podkreślono konieczność współdziałania służby zdrowia w terenie ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej, który oddaje do dyspozycji szpitali powiatowych i okręgowych ośrodków zdrowia szereg resztówek. Ożywioną wymianę zdań wywołał wniosek o przymusowe rozmieszczanie lekarzy w terenach, pozbawionych odpowiedniego personelu fachowego zwłaszcza po wsiach, ponieważ większość lekarzy osiedla się prawie wyłącznie w większych miastach.

Pierwszy dzień zjazdu zakończył referat dr. Rudzińskiego, który omówił sprawy gospodarki finansowej szpitali.

„CHŁOPSKA DROGA"
TYGODNIK PPR DLA WSI

GŁOSY PRASY

POSIEW NIEZGODY

„Życie Warszawy" omawia w artykule wstępnym list pasterski episkopatu polskiego, wydany w początkach października na zjeździe biskupów w Częstochowie. Jak pisze „Życie Warszawy"

List pasterski biskupów jest tak sformułowany na kanwie wyliczonych wyżej punktów, że można odnieść wrażenie jakoby trwała u nas jakaś zaciekła walka z Kościołem i religią katolicką, że ze strony Państwa prowadzona jest akcja zmierzająca do całkowitego skrępowania działalności Kościoła, a nawet — do prześladowania katolików. Jednak w treści listu nie znajdujemy ani jednego przykładu, czy faktu, któryby usprawiedliwiał choć w części ten ton alarmujący i — powiedzmy to odrazu — propagandowy.

List pasterski nie pomija również sytuacji ogólnej kraju. W Polsce obecnej biskupi znajdują „nagminną nędzę, spowodowaną spustoszeniami wojennymi i rabunkiem" oraz „powszechny rozstrój gospodarczy".

I nic poza tym. I to wszystko. Cała, pełna poświęcenia praca robotnika i inżyniera polskiego nad odbudową fabryk, osadnika nad zagospodarowaniem ziem zachodnich, nauczyciela nad uruchomieniem szkoły — Rządu nad zapewnieniem żywności dla miast i towarów przemysłowych dla społeczeństwa, nad normalizacją stosunków wewnętrznych i obroną interesów Państwa naszego nazewnątrz, cała ta praca i walka o lepszą przyszłość, dzięki której Polska szybciej wydobywa się z kryzysu od wielu innych krajów, nie znajduje w orędziu oddźwięku. Tych wszystkich osiągnięć list nie przypomina, nie podnosi ich dla dodania społeczeństwu otuchy i pociechy, nie podejmuje dla dalszego krzepnięcia jedności narodowej, tak potrzebnej dla normalizacji życia Państwa. Wprost przeciwnie, szerzy niepokój i zwątpienie przytłacza niewiarę i beznadziejnością, staje w poprzek konsolidacji i mobilizuje jedną część społeczeństwa przeciw drugiej.

Mała Kronika

HISTORIA 14 WORKÓW MĄKI

Wójt gminy Nowaki na Śląsku ob. Knapik otrzymał asygnatę na 432 kg. mąki żytniej i 1.000 kg. mąki pszennej, przeznaczonej dla mieszkańców gminy. Innego zdania, co do przeznaczenia tej mąki był ob. Knapik i zaofierował ją kierownikowi działu mleczarskiego spółdzielni „Społem" w Nisie po cenie 8 zł. za kg. mąki żytniej i 14 zł. za kg. mąki pszennej. Ceny — trzeba zauważyć na marginesie — wprawdzie daleko odbiegające od t. zw. cen sztywnych, ale niższe również od cen paskarskich. Nic dziwnego, że łatwo dobito targu. Ob. Knapik otrzymał już nawet zadatek w wysokości 2.000 zł. i dostarczył mąkę do magazynu „Społem". W zakończeniu tej dla obu stron zyskownej tranzakcji przeszkodziły jednak, nieoczekiwanie dla partnerów, władze bezpieczeństwa, które aresztowały wójta a mąkę zabezpieczyły. Sprawa kierownika oddziału „Społem" została również skierowana do prokuratora. Mieszkańcy gminy Nowaki otrzymają wreszcie przeznaczoną dla nich mąkę.

*

KILKA FABRYK MYDŁA I PROSZKÓW DO PRANIA i szorowania czynnych jest w Poznaniu. Osiągnęły one już obecnie 60 proc. produkcji przedwojennej.

50 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH dla usprawnienia dostaw świadczeń rzeczowych otrzymało wojew. poznańskie.

W LEMBORKU odnalazła placówka P. C. K. kilka skrzyń aktów i imiennych kartotek więźniów z niemieckiego obozu koncentracyjnego w Stutthofie.

W 124 PROC. WYKONAŁO KOPALNICTWO I PRZEMYSŁ NAFTOWY plan prac, przewidzianych na wrzesień. Wydobyto 9.000 ton ropy naftowej, przerobiono 11.400 ton produktów naftowych oraz 214 ton gazoliny.

NAUKOWY INSTYTUT WĘGIERSKI organizuje się w bieżącym roku akademickim przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Równocześnie w Budapeszcie zostanie uruchomiony Instytut Polski.

WYSTAWA TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH w Krakowie uzupełniona została nowymi eksponatami nadesłanymi przez artystów-plastyków.

TOWARZYSTWO BURS I STYPENDIÓW powstaje obecnie w Łodzi. Celem T-wa jest stworzenie warunków nauczania dla niezamożnej młodzieży, w tworzeniu stałego funduszu stypendialnego, zorganizowanie internatów.

26 MILIONÓW WYDANO NA ODBUDOWĘ POZNANIA. Odremontowano i oddano do użytku 224 domy mieszkalne, 33 szkoły, 25 szpitali i zakładów opieki społecznej, 11 gmachów zabytkowych i 11 gmachów użyteczności publicznej, naprawiono 53.000 m. kw. nawierzchni ulic.

KOMEDIĄ AL. FREDRY. „Pan Jowialski" otwarto teatr w Cieszynie.

32 RADIOWĘZŁY, 369 KM. sieci radiofonizacyjnej zainstalowanie 8.510 głośników abonenckich i 61 głośników ulicznych uruchomione zostaną jeszcze w roku bieżącym w okręgu wrocławskim.

17.500 ABONENTÓW LICZĄ elektrownie woj. lubelskiego.

INAUGURACJA AKADEMII PRAWA Administracyjnego nastąpi wkrótce w Olsztynie.

Z 45 PROC. NADWYŻKĄ wykonał plan przemysł jedwabniczo-galanteryjny. Produkcja ta wyraża się cyfrą 302.161 m. tkanin jedwabnych. Czynnych było w fabrykach 961 krosien jedwabniczych.

MIESIĘCZNIK „Demokratyczny Przegląd Prawniczy" wydaje Ministerstwo Sprawiedliwości.

50 KUTRÓW POLSKICH, skradzionych przez Niemców, a znajdujących się obecnie w strefie brytyjskiej, mają być rewindykowane przez władze polskie.

KOMISJĘ EGZAMINÓW Państwowych na nauczycieli szkół średnich powołało przy Uniwersytecie Warsz. Ministerstwo Oświaty.

ZNISZCZONY PRZEZ NIEMCÓW kopiec chwały w Płowcach, wzniesiony na pamiątkę zwycięstwa oręża polskiego nad krzyżactwem, zostanie odbudowany.

KURSY DLA KIEROWNIKÓW gospodarstw i ośrodków kultury rolnej zorganizował wojewódzki urząd ziemski w Lublinie. Nauka i utrzymanie na kursie bezpłatne.

Okno Słowiańszczyzny na Morze Śródziemne

Triest jest tym dla Jugosławii—czym Szczecin dla Polski

(Korespondencja własna „Głosu Ludu")

Jednym z naczelnych, w tej chwili najważniejszym zagadnieniem jugosłowiańskiej polityki zagranicznej, jest sprawa Triestu. Triest stolica Wenecji Julijskiej znajduje się obecnie pod okupacją anglo-amerykańską. Miasto to, uwolnione przez 4-tą Armię jugosłowiańską, zostało następnie obsadzone przez armię mocarstw zachodnich, okupujące Włochy. Jugosłowianie zmuszeni byli wycofać się. Tak samo zresztą wycofali się z pasa biegnącego mniej więcej od Triestu na północ wzdłuż Izoncy, aż do granicy austriackiej.

Miasto Triest zostało uznane za sporne, zagadnienie jego przynależności państwowej stało się ostatnio jednym z problemów, omawianych na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Sprawa Triestu jest ciągle otwarta. Jugosłowianie uważają Triest za nieodłączną część Istrii i stoją twardo na stanowisku przynależności tego miasta do Jugosławii. Innego zdania są pewni politycy zachodniej Europy, którzy chcą widzieć w Trieście w dalszym ciągu bazę wypadową imperializmu włoskiego na Bałkany, lub conajmniej wolne miasto o charakterze jakiegoś drugiego Gdańska. Słowem chodzi o jakąś nieokreślonej wartości furtkę, czy jakiś „języczek u wagi" w przyszłości.

SPOJRZENIE WSTECZ

Jaka jest przeszłość historyczna Triestu i jego rola na Adriatyku?

Miasto liczyło ostatnio ok. 250 tysięcy mieszkańców, w większości Włochów. — Posiada przemysł metalurgiczny, tekstylny i tytoniowy. Bardzo poważną rolę odgrywają stocznie Triestu. Sam port od r. 1891 był umiędzynarodowiony. Do wojny światowej Triest należał do monarchii austro-węgierskiej, dopiero w r. 1919 przeszedł we władanie królestwa Włoskiego. Z tą chwilą zresztą coraz bardziej upadał, nie mając zaplecza.

Port triesteński jest oknem na świat dla krajów basenu naddunajskiego, oknem na Morze Śródziemne dla Słowenii, Węgier, Czechosłowacji i południowej Polski. Tędy szła zresztą na przełomie wieków 19-go na 20-ty emigracja małopolska do Brazylii i Ameryki południowej. Spojrzenie na mapę uwidacznia, iż miasto to nie będąc jugosłowiańskim, robi wrażenie pięści, dławiącej gardło Istrii, tamującej żywotne drogi słowiańszczyzny północnej i środkowo-europejskiej na Adriatyk.

Włochy otrzymały w r. 1919 Triest jako część zapłaty za udział w wojnie światowej. Otrzymały to miasto wraz z Wenecją Julijską w spadku do Austro-Węgrach. Rzecz prosta, cudzym kosztem. Kraj ten miał zawsze większość słowiańską. Dotąd, mimo, że reżym Mussoliniego trzebił Słoweńców i Chorwatów, kolonizując nimi Libię, stosunek narodowościowy Istrii wypada na korzyść Jugosławii (ok. 670 tys. Słowian wobec 310 tys. Włochów).

WŁOSCY MIESZKAŃCY TRIESTU

Jugosłowiański ruch oporu w okresie okupacji faszystowskiej na Bałkanach i we Włoszech objął również Istrię i okolice Triestu. Nie od rzeczy jest zauważyć, że Istria i okolice Triestu w chwili kapitulacji Włoch, były w większości pod władzą jugosłowiańską. Nie jest to bez „ale", znamionuje to wolę rzeczywistą ludności tych terenów, które dziś uznawane są, jak ziemia wzdłuż Izoncy i Triest, za „sporne".

Miasto Triest jest zamieszkałe w przytłaczającej większości przez Włochów — i nikt tego nie neguje. Miasto to zostało z biegiem lat skolonizowane przez nich, przy czym nie małą rolę odegrała tu polityka austro-węgierska. W okresie austriackim, by łatwiej utrzymać Triest w swoich rękach i móc w całości stosować politykę „divide et impera", Austriacy stworzyli przeciwwagę ludności Słowiańskiej z Włochów.

Względy geograficzne, polityczne i gospodarcze przemawiają całkowicie za tym, by Triest stał się miastem jugosłowiańskim. To jest najlogiczniejsze.

Rzecz prosta, kiedy mówi się o Trieście, nie można pominąć prawa samostanowienia jego włoskich mieszkańców. Dali oni wyraz swym dążeniom w dniu opuszczenia miasta przez 4-tą Armię jugosłowiańską. Stutysięczny tłum robotników włoskich Triestu, którzy wziąwszy się za ręce, z pieśnią na ustach, zamknęli drogę czołgom angielskim — ma swoją wymowę.

OCZY ZWRÓCONE NA JUGOSŁAWIĘ

Ciągłe strajki w Trieście mają nie tylko podłoże ekonomiczne. Gdyby tak było, ulice Triestu nie rozbrzmiewałyby równocześnie okrzykami na cześć marszałka Tito i demokratycznej Jugosławii.

Jugosławia skłonna jest dać Triestowi prawa jednostki federacyjnej, tak samo, jak dała prawa autonomii ludności Rjeki (Fiume). Nie są te prawa czczą formułą ani obiecanką, — to też oczy ludności Triestu zwrócone są ku Jugosławii. Należy się spodziewać, że to ostatnie przeważy wkońcu i Triest nie stanie się ani Gdańskiem, ani niczym podobnym do Grecji, t. zn. nie będzie bazą wypadową reakcji przeciw demokracjom Bałkańskim, nie będzie drzwiami zamkniętymi dla słowiańszczyzny.

Jugosławia zgadza się na umiędzynarodowienie portu triesteńskiego, z tym rzecz prosta, by korzystały z niego te państwa, które są bezpośrednio z Triestem związane, których dawne geograficzne, ekonomiczne i polityczne drogi znajdowały w Trieście ujście na Morze Śródziemne.

Chodzi w tym wypadku o Węgry, Rumunię, Czechosłowację i Polskę. I tak sprawa Triestu ma duże znaczenie dla Polski. To droga do Morza Śródziemnego.

Piw.

Polacy z Norwegii wracają do kraju

Urząd do Spraw Repatriacji obywateli polskich z zachodu w Warszawie został zawiadomiony, że dnia 26 października odpłynie z norweskiego portu Trentheim pierwszy transport repatriantów polskich, udających się z Norwegii do kraju.

Przybycie transportu do Gdyni spodziewane jest około 1 listopada b. r.

—oOo—

700 tysięcy osadników na Dolnym Śląsku

Na terenie Dolnego Śląska znajduje się obecnie około 700 tysięcy osadników. Stanowi to w przybliżeniu 30 proc. chłonności tej dzielnicy.

Niektóre powiaty zostały zupełnie nasycone elementem osadniczym, jak np. powiat i miasto Brzeg. Z drugiej strony powiat Środa zgłasza zapotrzebowanie na 6.000 miejskich i 25.000 wiejskich osadników, powiat Świdnica — na 33.000 wiejskich, powiat Ząbkowice zaś potrzebuje 26.000 wiejskich i 24.000 miejskich osadników.

—oOo—

Okręg Mazurski woła o fachowców

Okręg mazurski jest ciągle jeszcze terenem otwartym dla zatrudnienia fachowców, wyspecjalizowanych w rozmaitych dziedzinach życia gospodarczego. Zwłaszcza duże możliwości istnieją dla rybaków, którzy w każdej liczbie uzyskają natychmiast zatrudnienie.

Podobnie, jak i wydział rybacki, tak wydział przemysłowy odczuwa brak fachowców branży drzewnej, metalowej i elektrotechnicznej. Potrzeba również wykwalifikowanych robotników leśnych.

O pomoc dla Polski

apeluje konferencja polsko-amerykańska Związków Zaw.

Braterskie pozdrowienia z Ameryki dla ruchu zawodowego w kraju

NOWY JORK, 24.10 .(PAP). — W Nowym Jorku odbyła się konferencja amerykańsko - polskich związków zawodowych, na której uchwalono szereg rezolucyj.

W rezolucji w sprawie pomocy dla Polski, skierowanej do UNRRA, konferencja wyraża uznanie za pomoc udzieloną Polsce przez UNRRA. **Konferencja zwraca uwagę UNRRA na niemiecką politykę zniszczenia praktykowaną w Polsce, czego rezultatem jest wyniszczenie inwentarza żywego, gospodarstw rolnych i innych warsztatów pracy, spalenie setek miast i wsi oraz barbarzyńskie zniszczenie Warszawy.** Potrzeby Polski są olbrzymie. Musi ona otrzymać natychmiastową pomoc w odzieży, bieliźnie, obuwiu i artykułach spożywczych. Potrzebuje też wielkich ilości koni i krów, maszyn i wszelkiego rodzaju środków komunikacji oraz materiałów dla szybkiej odbudowy. Dlatego też konferencja opeluje do UNRRA o niesienie narodowi polskiemu w dalszym ciągu wszelkiej możliwej pomocy tak, aby Polska mogła się jak najszybciej odbudować i aby naród polski mógł wejść na drogę pomyślnego rozwoju. Konferencja wezwała również instytucje społeczne i osoby prywatne do organizacji zbiórek pod hasłem pomocy dla Polski. W rezolucji czytamy: „Wzywamy Radę Polonii do natychmiastowego wysłania dla cierpiącej ludności Polski wszystkich dotychczas zebranych artykułów. Jesteśmy pełni uznania dla tej pomocy, jaką ludność Polski dotychczas otrzymała od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, od amerykańskiej Federacji Żydów Polskich, od Towarzystwa Robotniczego „Polonia" oraz od innych instytucyj i osób prywatnych. Konferencja dziękuje również radzieckim organizacjom niesienia pomocy podczas wojny za pomoc w transporcie wszelkich przesyłek i darów dla Polski. Konferencja projektuje utworzenie nowej organizacji pod nazwą: AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO NIESIENIA POMOCY POLSCE, w skład którego weszłyby wszystkie organizacje, które dotychczas pomagają narodowi polskiemu.

Konferencja uchwaliła również rezolucję powitalną pod adresem Centralnej Komisji Związków Zawodowych w Polsce, w której czytamy: „Konferencja polsko-amerykańskich organizacyj demokratycznych, składająca się zarówno z członków związków zawodowych, należących do CIO (Kongres przemysłowych organizacji zawodowych, jak i należących do AFL (Amerykańskiej Federacji Pracy) przesyła **braterskie pozdrowienia dla odrodzonego i zjednoczonego ruchu zawodowego w Polsce. Zorganizowany świat pracy w Ameryce zawsze sympatyzował z bohaterską działalnością polskich mas pracujących w ich walce przeciwko niemieckiemu okupantowi oraz rodzimemu faszyzmowi i antysemityzmowi".** Konferencja wyraża w dalszym ciągu uznanie dla polskich związków zawodowych, które stoją w szeregu czołowych ugrupowań, biorących udział w odbudowie kraju. Dziękuje także za zaproszenie przewodniczącego Amerykańsko-Polskiej Rady Pracy, Leona Krzyckiego na kongres związków zawodowych, który odbędzie się w Polsce w listopadzie r. b.

W rezolucji w sprawie antysemityzmu, przyjętej jednomyślnie przez uczestników konferencji, czytamy:

„Polski Rząd Jedności Narodowej publicznie oświadczył, iż podejmie kroki dla położenia kresu antysemityzmowi w Polsce. Konferencja polsko - amerykańskich związków zawodowych z radością wita wiadomość o tym, mając pełną świadomość, że jedynie taka postawa i działalność jest godna demokratycznego rządu Polski".

Rezolucja omawia dalej tragiczną sytuację, w jakiej znajdowali się Żydzi polscy w czasie okupacji hitlerowskiej. Niemcy zamordowali ponad 3 miliony polskich Żydów. Dzisiaj Żydzi, którym udało się uratować życie, wracają do Polski. Wszyscy oni mają prawo do otrzymania obrony, pomocy i opieki. Konferencja przyłącza się do opinii publicznej w Polsce co do tego, że antysemityzm musi być doszczętnie wykorzeniony. „Jesteśmy zdecydowani — czytamy w rezolucji — stanowczo walczyć przeciwko wszelkim objawom antysemityzmu i rasizmu wśród amerykańskich Polaków, ponieważ tego rodzaju antydemokratyczne objawy są jedynie pożywką dla piątej kolumny zarówno rodzimego, jak i zagranicznego faszyzmu".

Opieka nad zdemobilizowanymi

w okręgu Śląsko-Dąbrowskim

W Katowicach odbyło się posiedzenie Komitetu Opieki nad zdemobilizowanymi i powracającymi żołnierzami W. P. przy udziale przedstawicieli partyj politycznych, związków zawodowych, organizacyj społecznych i innych. W czasie obrad wybrano komisje: informacji, finansowo-gospodarczą, sanitarną i rewizyjną.

Towarzystwo przyjaciół żołnierza w Katowicach wraz z okręgową Komisją Związków Zawodowych wydaje dziennie na dworcu kolejowym w Katowicach około 400 porcyj żywnościowych dla zdemobilizowanych żołnierzy. Wydatna jest również pomoc ze strony P. C. K., którego okręg Śląsko-Dąbrowski udzielił dotychczas około 40 tys. porad lekarskich, wydał około 18 tys. porcyj żywnościowych i zapewnił zdemobilizowanym i powracającym do swych rodzin żołnierzom 158 tys. noclegów.

Więzienie za sabotaż

dostaw świadczeń rzeczowych

Podczas wizytacji służbowej powiatu łęczyckiego dokonanej przez wojewodę łódzkiego, okazało się przy badaniu postępów akcji świadczeń rzeczowych, że zarządca majątku państwowego Strzegocin, gm. Witonia, Zalewski nie zdał dotychczas żadnych świadczeń rzeczowych przypadających z majątku.

Zalewski został aresztowany pod zarzutem rozmyślnego niewypełnienia obowiązku świadczeń rzeczowych oraz złego obchodzenia się z robotnikami, co doprowadziło do zatargów podczas żniw i podczas kopania kartofli, powodując opóźnienia w wykonaniu tych prac.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
HURTOWNIA WOJEWÓDZKA Nr 1
Warszawa, ul. Bracka 5 m. 20
sprzedaje loco fabryka przy dostawach wagonowych produkty wszystkich chemicznych Fabryk Państwowych i będących pod Zarządem Państwowym.
Celem obniżenia kosztów transportu, Hurtownia zbiera zamówienia dla skompletowania zapotrzebowań wagonowych.
Artykuły bardziej kurantowe — na składzie. Na zapytania Hurtownia służy ofertami.

Operacja „Orzeł"

Trzy tysiące Polaków ze strefy angielskiej

przybywa codziennie do Szczecina

Od kilku dni trwa już repatriacja Polaków z angielskiej strefy okupacyjnej. Rodacy nasi wracają w transportach po trzy tysiące osób dziennie.

Powrót Polaków odbywa się w ramach operacji zorganizowanej i planowanej wojskowo „Operation Eagle" (Operacja „Orzeł") — tak bowiem brzmi kryptonim sztabowy akcji, poprzedzona była długim i starannym przygotowaniem. Pierwszym jej etapem jest przewiezienie repatriantów, rozsianych po różnych obozach w Niemczech, do punktu zbornego w Lüneburgu, gdzie formuje się właściwa kolumna transportowa, która wyrusza następnie przez Hamburg do Szczecina. Wszystkie szlaki dojazdowe t. j. prowadzące z Lüneburgu do Szczecina znakowane są tabliczkami „EU" co oznacza „Eagle up" — „Orzeł" dojazd, szlaki zaś powrotne oznaczone napisami ED — „Eagle down" „Orzeł" powrót. Końcowym punktem transportowym jest Szczecin, gdzie obok punktu etapowego PUR znajduje się również kwatera sztabu angielskiego, kierującego operacją.

Jeden transport, obejmujący 3 tysiące ludzi stanowi kolumnę 250 samochodów ciężarowych. Są to kryte 3 tonowe samochody ciężarowe z odpowiednią ilością miejsca na bagaż. Każdy z repatriantów otrzymuje prowiant na drogę oraz papierosy i mydło na tydzień, a pozatym w Szczecinie dalszy prowiant na następne 10 dni. Prowiant ten rozdzielany repatriantom jako dar władz brytyjskich dowożony jest do Szczecina osobnymi samochodam i przekazywany powracającym, zanim wyruszą w dalszą drogę do swych miejsc zamieszkania.

Cała akcja wymaga aby stale było w ruchu ponad 1.000 samochodów ciężarowych i odpowiednia ilość pojazdów dodatkowych. Wozy, którymi przybywają repatrianci udekorowane są zielenią, flagami polskimi i napisami.

W Szczecinie przejmuje transporty pod swą opiekę PUR zaopatrując powracających w żywność przez czas ich pobytu na punkcie etapowym, organizując dalsze transporty do miejsc zamieszkania repatriantów.

—oOo—

Dziś Śląsk pracuje na odbudowę Stolicy

W związku z trwającym na Śląsku „Tygodniem Odbudowy Warszawy" świat pracy województwa śląsko - dąbrowskiego złożył dotychczas na odbudowę stolicy ponad 4 miliony zł.

Dziś, 25 b. m. robotnicy wszystkich kopalń, hut i fabryk śląskich pracować będą na odbudowę Warszawy.

W ramach akcji „Tygodnia odbudowy Warszawy" największą aktywność wykazuje dotychczas Zabrze, gdzie zebrano znaczen sumy na odbudowę mostu Poniatowskiego w stolicy.

„O jedności ruchu zawodowego" —

W piątek dn. 26 b. m. o godz. 17-ej w gmachu Komitetu Warszawskiego PPR Al. Jerozolimskie 57 odbędzie się zebranie aktywu organizacji warszawskiej. Referat „O jedności ruchu zawodowego" (na marginesie światowego Kongresu Związków Zawodowych w Paryżu) wygłosi tow. Kazimierz Witaszewski.

Nowa ustawa prasowa

będzie opracowana przy współpracy opinii społecznej

W Katowicach odbyła się konferencja prasowa, podczas której Minister Sprawiedliwości ob. Świątkowski udzielił szeregu wyjaśnień. W sprawie dekretu prasowego minister przypomniał, że obecnie obowiązuje jeszcze wiele ustaw przedwojennych, a wśród nich również dekret prasowy, na podstawie którego prokurator wykonuje swoje obowiązki.

Przy opracowywaniu nowej ustawy prasowej, podobnie jak się to dzieje przy orpacowywaniu ustaw innych dziedzin prawa, czynnik społeczny będzie powołany do wyrażenia swej opinii. Udział opinii społecznej przy opracowywaniu projektu nowej ustawy prasowej będzie gwarancją, że nowe prawo prasowe będzie opracowane zgodnie z duchem czasu i z potrzebami kraju.

W związku z opóźnionym meldowaniem o ujawnionych nadużyciach minister Świątkowski przypomniał, że prawo nakazuje ujawnianie przestępstw, a ten kto je ukrywa winien być pociągnięty do odpowiedzialności. W tej sprawie Ministerstwo Sprawiedliwości wydało sepcjalny okólnik.

Na zakończenie konferencji Minister Świątkowski poinformował, że projekt wprowadzenia postępowania doraźnego jest już całkowicie opracowany, i że niebawem już wyjdzie ustawa o ściganiu niebezpiecznych i szkodliwych przestępstw szczególnie groźnych w okresie odbudowy państwa.

Wrogowie Polaków

na ławie oskarżonych

Na sesji wyjazdowej Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku odbędzie się proces 6 osób narodowości polskiej i niemieckiej w Kartuzach, oskarżonych o szkodliwą działalność, skierowaną przeciwko obywatelom Polakom w okresie okupacji. Rozprawy odbędą się: dn. 25 października 45 r. przeciwko Zofii Figurowskiej, 26 b. m. przeciwko Gerh. Heinowi, Wiktorowi Littwinowi, 27 b. m. przeciwko Günth. Falknerowi, Alb. Sojke, Janowi Gradolewskiemu.

Podobne procesy odbędą się również w Tczewie przed Specjalnym Sądem Karnym staną: dn. 8 listopada b. r. ks. Paweł Preuss, Jan Wesołowski, dn. 9.11 b. r. Fr. Makowski, Joachim Woltersdorf, dn. 10.11 b. r. Zygmunt Krause, Leon Grudziński.

Wyjazdowa Sesja Specjalnego Sądu Karnego z Gdańska odbędzie w Gdyni, w czasie od 2 do 6 listopada b. r., kilka rozpraw skierowanych przeciwko wrogom polskości z czasów okupacji: dnia 2.11 b. r. przeciwko Marcinowi Ittner - Stachowskiemu, Leonowi Rykaczewskiemu i Ernie Biniakowskiej, dnia 3.11 b. r. przeciwko Leokadii Zadurskiej, Łucji Kopytkowskiej i Franc. Zielińskiej, dnia 5.11 b. r. przeciwko Klarze Główczewskiej, Agnieszce Głombiewskiej, Fr. Klosowi, dnia 6.11 b. r. przeciwko Fr. Cześniewskiemu.

Kronika gospodarcza

13 FABRYK GWOŹDZI I DRUTÓW

W skład Zjednoczenia Fabryk Drutu, Gwoździ i Wyrobów z Drutu wchodzi 13 fabryk, rozrzuconych na terenie całej Polski. Fabryki te wyprodukowały we wrześniu 2.238 ton towarów, co wynosi ponad 50 procent produkcji przedwojennej. Zakłady zatrudniają 3.365 robotników i pracowników umysłowych.

ZIEMNIAKI DLA GÓRNIKÓW

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego przeprowadza akcję zaopatrywania górników w ziemniaki na zimę. Ziemniaki są sprowadzane z województwa poznańskiego i pomorskiego.

Tytułem premii za terminowe odstawianie świadczeń rzeczowych otrzymali rolnicy wielkopolscy 6.000 ton węgla. Przewidziane są dalsze dostawy.

12.000 BATERII DZIENNIE

Do większych zakładów przemysłowych w Poznaniu należy fabryka „Central". Fabryka produkuje baterie oświetleniowe, oraz części rowerowe, jak łańcuchy i szprychy.

Początkowo praca wykonywana była ręcznie. Obecnie zastosowano maszyny systemu taśmowego. Wpłynęło to w dużym stopniu na podniesienie wydajności pracy.

W lipcu został przekroczony plan produkcji o 50 proc. Fabryka posiada przeszło 300 pracowników.

ROBOTNICY NA DOLNY ŚLĄSK

Obecnie przeprowadza się akcję werbowania robotników do fabryk Dolnego Śląska z województw centralnych. W ramach akcji przesiedlono: z przemysłu metalowego — 3.469 robotników, z cukrowniczego — 1.176, z drzewnego — 364, z chemicznego — 318, ze zbrojeniowego — 260 ze skórzanego 345.

STACJE TRAKTORÓW W POZNAŃSKIEM

Oddział Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych w Poznaniu uruchomił 40 powiatowych stacyj traktorów oraz 80 warsztatów mechanicznych.

Oddział posiada 2.085 traktorów rolniczych, z czego 1.279 jest w ruchu. Warsztaty mechaniczne zajmują się naprawą uszkodzonych traktorów i montują traktory amerykańskie nadesłane w ramach dostaw UNRRA P.P.T. i MR szczególną uwagę zwrócono na sprawny rozdział materiałów pędnych. We wrześniu rozprowadzono na terenie województwa poznańskiego 533.295 kg. oleju gazowego 66440 kg. nafty, 16.000 kg. benzyny, 36.000 kg. oliwy traktorowej, 10.850 kg. oliwy maszynowej i 400 kg. towotu.

Odczuwa się brak wykwalifikowanych kierowców. W Poznaniu, Gnieźnie i Gorzowie zorganizowano 3 szkoły, gdzie szkoli się 250 kierowców. Okres nauki trwa dwa tygodnie. Kandydaci na kurs rekrutują się prawie wyłącznie z elementu chłopskiego.

W drugą rocznicę zbrodni

Uroczystości żałobne na Saskiej Kępie

W dniu 23 b. m. w drugą rocznicę masowej egzekucji, dokonanej przez Niemców na schwytanych w czasie obławy Polakach, odbyła się w miejscu kaźni, na wale Miedzeszyńskim, uroczystość żałobna poświęcona pamięci poległych.

Uroczystości poprzedzone zostały nabożeństwem żałobnym, po czym nastąpiło założenie aktu erekcyjnego pomnika i poświęcenie miejsca, na którym ofiary zostały rozstrzelane. Licznie zebrana ludność Saskiej Kępy w skupieniu oddała hołd cieniom bohaterom, pokrywając kwiatami skrawek ziemi, nasiąkły męczeńską krwią rozstrzelanych.

W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta akademia żałobna

POLA GOJAWICZYŃSKA 57)

STOLICA

Powieść o dzisiejszej Warszawie

Wreszcie, poraz pierwszy kowal wyruszył na plac i obejrzał teren fabryki zbliska i dokładnie. Po tych oględzinach zachodziła obawa, że się znów położy do łóżka. Nie. Oświadczył tylko Florze, że remont w przybliżeniu wyniesie koło 2 milionów złotych i że on, Kowal, naprawdę nie posiada dużych zasobów pieniężnych.

— A ty chcesz wyciągać odemnie na kiecki! Teraz!

Musiał szukać pożyczki. Ubrał się więc w najlepsze szaty i udał na miasto w poszukiwaniu instytucji, która w dzisiejszych czasach jest tak głupia, że „wypłaca". Flora odprowadzała go dla skrócenia drogi przez kamienicę hrabiego.

— No, uważaj na siebie — rzekła przy bramie. — Pamiętaj, że nie wolno ci się irytować, bo przy twojej kompleksji, możesz wcale nie wrócić do domu.

Kowal poszedł. Patrzyła za nim, na jego potężne i niewzruszone barki, a potem zawróciła szybko na posesję. Kamienica hrabiego zapełniła się nagle i niepostrzeżenie, a Władziowa Kamińska zauważyła to zbyt późno.

— Co to będzie? — szepnęła. Wrócą właściwi lokatorzy, a tu mieszkania zajęte przez obcych. Kiedy oni się pownosili? W nocy?

Flora zatrzymała się na chwilę, aby przyjrzeć się temu całemu kramowi. Lekko licząc, koło pięćdziesiąt rodzin wniosło się do ruin, wyzyskując każdy możliwy kącik. Wyglądało to okropnie, szczególnie tam, gdzie były dzieci. Te zapacykowane domowym sposobem dziury, pozabijane okna, osmalone ściany! I ta ciągła pociecha, że już wiosna, a przez lato przeprowadzi się remont. Kto miał przeprowadzić ten remont? — Z tego nikt nie zdawał sobie sprawy.

— Nie bój się Zofio, — rzekła posępnie Flora — z dawnych lokatorów nikt tu pewnie już nie wróci.

— Dlaczego?

— Bo leżą tam — odpowiedziała Flora, wskazując wyciągniętą ręką w kierunku wiaduktu. — Leżą tam, za wałem, we wspólnym dole — między Górczewską a Moczydłem. Kto nie zginął rozstrzelany na posesji, ten niedaleko zaszedł.

— Jezus Maria! — szepnęła Władziowa.

Strach było pomyśleć, że cała ta kamienica hrabiego, z ludźmi i murami to niepowrotna przeszłość. Nowi lokatorzy zagnieździli się w gruzach, ale na jak długo? Władziowa zauważyła, że wszyscy pracowali, zarabiali i mieli zamiar przeprowadzić remont i osiedlić się na dobre. Chodziło o dach. Dała więc znać do szwagra, aby przyszedł i ocenił, jako swój człowiek, czy można remontować oficynę i ile wyniesie pokrycie jej dachem? Wogóle, niech coś pomoże, przecież jest mularzem?

Gdy to posłanie przez zduna przyszło na budowę, architekt Piasecki oświadczył, że wybierze się także na Wolę ze swoim majstrem. Umówili się na niedzielę.

— Maniuta wyjechała. — Chcę dla Lucyny wszelkiego luksusu życia! — Ogłosiła uroczyście. I przed wyjazdem urządzała ją jak mogła, poruszając wszystkie swe możliwości. Ten luksus narazie przedstawiał się bardzo smętnie, ale to tylko pomagało Lucynie w jej rozstaniu z Andrzejem. Gdy minął patos pożegnania, Lucyna zwierzyła się Ewie. Nie rozumiała już sama o co im poszło i to było najgorsze, to doprowadzało ją do rozpaczy. — Po co ja o tem rozmawiałam! Była więc skłonna znów chwilami do ugody. Ewa słuchała w milczeniu, niewidoczna w ciemności, na tym wspólnym materacu. Wreszcie rzekła krótko:

— Nie myśl o żadnych romantycznych przyczynach zerwania. Andrzej idzie do Spraw Zagranicznych, dostaje tam posadę. Może wyjedzie? Sprzeciwy Radzickich głęboko.

Dzień Warszawy

ODCZYT O AKADEMII NAUK PEDAGOGICZNYCH W MOSKWIE

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej dnia 25 b. m. o godz. 17 odbędą się dwie prelekcje poświęcone Sesji Nauk Pedagogicznych w Moskwie.

Referaty wygłoszą uczestnicy Sesji dr M. Falski i dr Z. Kołmanowa którzy podzielą się swymi wrażeniami z pobytu w stolicy Związku Radzieckiego i uwagami o pracy pedagogów radzieckich.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, al. Stalina 26.

CO OTRZYMAMY NA KARTKI

Resort Zaopatrzenia podaje do wiadomości, że od 30 bm. do 15.XI. w rozdzielczych sklepach spożywczych wydawane będą na październikowe karty zaopatrzenia następujące artykuły:

Cukier na kupon nr 8. Kategoria I — 1 kg., kat. II — 0.4 kat. I-R 025. Cena cukru za kilogram zł 6.50.

Kawa zbożowa na kupon nr 20 dla kat. I — 0.1 kg. cena kawy zboż. za kg. zł 12.50.

Zapałki na kup. nr 7 — dla kat. I — pud., II — 2pud., I R — 1 pud. Cena zapałek za jedno pudełko zł 0.65.

Czekolada UNRRA na kup. 1 kart. dziecięcych — 2 tabliczki. Cena czekolady zł 8 za dwie tabliczki.

OTWARCIE UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO TUR NA PRADZE

W czwartek 5 bm. odbędzie się zebranie słuchaczy ośrodka Praga rozpoczynające regularne zajęcia Uniwersytetu Powszechnego. Zebranie odbędzie się przy ul. Targowej 15, w sali Rady Związków Zawodowych, VI piętro pok. 39, o godz. 17-stej

Wszyscy zapisani proszeni są o punktualne przybycie. Otwarcie innych ośrodków Uniwersytetu Powszechnego nastąpi w najbliższych dniach, o czym pojawią się dokładniejsze zawiadomienia w prasie.

FUTRA —— FUTRA
Wł. CHOWANCZAK i S-ka
ALEJE JEROZOLIMSKIE 41

Odpowiedzi redakcji

Ob. Wr. M., wieś Opypy, powiat Grodzisk Maz. List Wasz został skierowany do odpowiednich władz. O rezultatach natychmiast was zawiadomimy.

Ob. Józef Kaczmarek. Sanatorium. Rudka. Nie nadaje się do druku.

Ob. Tyniecki Adam. Poczta Polowa 08245. Świadectwo ukończenia szkoły można otrzymać we właściwym Wojewódzkim Kuratorium.

Ob. St. M. Węgrów. Sprawę poruszoną wyjaśnimy.

Ob. H. B. Gołąbki k. Warszawy. Odpis listu skierujemy do Ministerstwa Komunikacji. Sprawa poruszona w liście jest tak poważna, że nie da się załatwić w ciągu kilku dni.

ROZDZIAŁ DARÓW UNRRA

Z dotychczas nadesłanych do Polski darów UNRRA rozdzielono następujące ilości w poszczególnych okręgach na cele opieki społecznej.

Warszawa otrzymała: 17.980 sztuk odzieży używanej, 5.256 koców i 7.118 kołder. Ilości te rozdzielone zostały do dyspozycji Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy oraz Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego.

Kraków: 831 bel odzieży różnego rodzaju, 5.244 par spodni, 2.903 par obuwia i 1.573 bele kołder. Prócz tego Łódź otrzymała 1.366 bel odzieży zamoczonej i 31.670 sztuk rozmaitych części garderoby męskiej i damskiej. Odzież zamoczoną przekazano do 9 miejscowych fabryk celem wyprania i doprowadzenia do stanu używalności.

Łódź: 3.089 bel odzieży różnego rodziaju, 5.244 par spodni, 2.903 par obuwia i 1.573 bele kołder. Prócz tego Łódź otrzymała 1.366 bel odzieży zamoczonej i 31.670 sztuk rozmaitych części garderoby męskiej i damskiej. Odzież zamoczoną przekazano do 9 miejscowych fabryk celem wyprania i doprowadzenia do stanu używalności.

Katowice: 8.316 par obuwia, 448 bel odzieży, 5.580 koców i 3.060 kołder. Ilości te zostały rozdzielone na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

Niezależnie od tego z katowickich składów Opieki Społecznej przekazano do rozdziału na okręgi Lublin i Białystok 456 bel ubrań, 3.024 par obuwia męskiego, 3.250 kołder i 5.603 koce.

Wreszcie **Poznań** otrzymał 1.377 tobołów odzieży wszelkiego rodzaju.

Pocztowa Kasa Oszczędności

OGŁASZA REJESTRACJĘ

umów ubezpieczenia na życie (polis).

Rejestracja obejmuje umowy ubezpieczenia (polis) zawarte z Działem Ubezpieczeń na życie P.K.O., oraz umowy b. Towarzystwa Ubezp. „Feniks", przejęte przez Pocztową Kasę Oszczędności w 1938 r.

Rejestracji podlegają:

1) umowy ubezpieczenia na życie (polis) ważne w dniu 1-go września 1939 r. (od których opłacono składki do tego dnia oraz zamieniono na bezskładkowe),
2) niewypłacone (częściowo lub w całości) świadczenia z umów ubezpieczenia na życie, płatne przed dniem 1-ym września 1939 r. (dożycia, wypadki śmierci, renty itp.).

Rejestrację przeprowadzają i udzielają informacyj Oddziały P.K.O. w Bydgoszczy, Gdyni (Gdańsku) Katowicach Krakowie, Lublinie Łodzi, Poznaniu Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu.

Pisemne zgłoszenia umów ubezpieczenia (polis) do rejestracji należy kierować do Działu Ubezpieczeń na życie P.K.O. Centrala w Krakowie.

Pocztowa Kasa Oszczędności

REPERTUAR

TEATRY

Warszawa, Marszałkowska Nr. 81. Codziennie o godz. 18-ej „Obcym wstęp wzbroniony" reportaż sceniczny H. Buczyńskiej.

Praga, Zamojskiego Nr 50. Codziennie o godz. 18-ej „Przeprowadzka" K. Rostworowskiego.

Teatr Rewii, Zygmuntowska 8, gra codziennie wesołą rewię p. t. „Wskrzesimy Cię Warszawo". Początek przedstawień 17 i 19.

KINA

ATLANTIC, Chmielna 33 początek seansów: 2.30, 4.30, 6.30; w niedz. i święta: 12.30, 2.30, 4.30, 6.30 „Kurhan Małachowski" oraz najnowsze aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

POLONIA, Marszałkowska 56 początek seansów: 3.30, 5.30, 7.30; w niedz. i święta: 1.30, 3.30, 5.30, 7.30. „Kurhan Małachowski" oraz najnowsze aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

TĘCZA: Żoliborz, Suzina 4 początek seansów: 3, 5, 7, w niedz. i święta: 1, 3, 5, 7 „Berlin", Parada zwycięstwa oraz najnowsze aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

SYRENA: Praga, Inżynierska 2 początek seansów: 3, 5, 7; w niedz. i święta: 1, 3, 5, 7 „Za siedmioma górami" oraz najnowsze aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

RADIO

PIĄTEK, 26 PAŹDZIERNIKA 1945 R.

6.50 Dziennik poranny, 7.05 Muzyka z płyt, 7.50 Muzyka z płyt, 12.00 Artykuł aktualny, 12.10 Dziennik południowy, 12.25 Lekkie piosenki, 12.40 Informacje, 12.50 Skrzynka poszukiwania rodzin, 13.05 Muzyka z płyt, 13.15 Audycja dla wsi 13.30 „Jedziemy na Zachód", 16.00 Słuchowisko pt. „Spacer po drukowanym papierze", 16.15 Recital fortepianowy, 16.40 Przegląd codzienny 16.45 Audycja dla młodzieży 17.00 — Audycja wojskowa, 17.15 Pogadanka sportowa, 17.30 Koncert Małej Orkiestry P.R., 18.00 Odczyt popularno - naukowy, 18.10 Reportaż, 18.15 Przegląd prasy krajowej, 18.20 Koncert solistów, 18.50 Skrzynka poszukiwania rodzin, 19.05 Z życia Narodów Słowiańskich, 19.15 Muzyka taneczna, 19.30 Artykuł polityczny, 19.40 Dziennik wieczorny, 19.55 „Pędzlem wyobraźni" 20.00 Koncer symfoniczny z płyt 20.45 Słuchowisko „Powrót Odyssa", 21.30 Skrzynka poszukiwania rodzin za granicą, 21.45 Transmisja ogólnopolskiego koncertu z Łodzi, 22.15 10 minut prozy lub poezji, 22.30 Ostatnie wiadomości 22.45 Koncert z płyt, 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin za granicą.

Uwaga robotnicy drogowi!

Dnia 25 b. m. w czwartek o godz. 15 m. 30 w pierwszym terminie, o godz. 16-tej w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie członków Związku Oddziału Drogowego w lokalu ul. Tarczyńska 8, celem omówienia Zjazdu Związku Dróg Kołowych i Wyboru delegatów na powyższy Zjazd.

OGŁOSZENIA DROBNE

KSIĘGOWY - BILANSISTA, b. kierownik administracji fabryki poszukuje pracy w Warszawie. Drapiński — Grochowska 275.

MIESZKANIE 3 — 4 pokojowe na Pradze pilnie poszukiwane. Hurtownia Emalii. Warszawa. Brzeska 8.

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową Dyr. Wodociągów i Kanalizacji i dowody osobiste Leporiniego Apolinarego.

Przetarg nieograniczony

Oddział 3-ci Drogowy Warszawa - Praga ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe budynku stacyjnego mijanki Emilianów na klm. 23.865,00 linii Legionowo — Tłuszcz.

Oferty należy składać w skrzynce ofertowej w Oddziale 3-cim Drogowym w kopertach zapieczętowanych z napisem: „Oferta na roboty remontowe budynku stacyjnego Emilianów" do godziny 10,30 dnia 29 października 1945 r., gdzie też można otrzymać informacje i formularze oraz zaznajomić się z projektem umowy i ogólnymi warunkami wykonywania robót budowlanych przez Przedsiębiorców na P.K.P.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 29 października 1945 r. o godzinie 11-tej.

Oferta powinna obejmować całość przewidzianych robót do wykonania.

Oferta obowiązuje Oferenta w ciągu trzech tygodni.

Oddział 3-ci Drogowy zastrzega sobie prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo podziału robót na części między kilku Oferentów, prawo wyboru Przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Przy pobieraniu podkładek przetargowych należy w Rachubie Oddziału przedstawić rejestr handlowy i kartę przemysłową na rok kalendarzowy.

Przetarg nieograniczony

Oddział 3-ci Drogowy Warszawa-Praga ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe nastawni na stacji Płudy i na roboty zabezpieczające kasę biletową w nastawni.

Oferty należy składać w skrzynce ofertowej Oddziału 3-go Drogowego w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty remontowe nastawni na stacji Płudy i na roboty zabezpieczające kasę biletową w nastawni", do godziny 10.30 dnia 27 października 1945 r. gdzie też można otrzymać informacje i formularze ofertowe, oraz zaznajomić się z projektem umowy i ogólnymi warunkami wykonywania robót budowlanych przez przedsiębiorców P.K.P.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 27 października 1945 r., o godz. 11-tej.

Oferta powinna obejmować całość przewidzianych robót do wykonania.

Oferta obowiązuje Oferenta w ciągu 3 tygodni.

Oddział 3-ci Drogowy zastrzega sobie prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo podziału robót na części między kilku Oferentów prawo wyboru Przedsiębiorcy bez względu na cenę prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Przy pobieraniu podkładek ofertowych należy w Rachubie Oddziału przedstawić rejestr handlowy i kartę przemysłową na rok kalendarzowy.

Przetarg nieograniczony

Oddział 3-ci Drogowy Warszawa-Praga ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe magazynu na rampie na stacji Radzymin.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej Oddziału 3-go Drogowego w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty remontowe magazynu na rampie na stacji kol. Radzymin" do godziny 12.30 dnia 29 października 1945 r., gdzie też można otrzymać informacje i formularze ofertowe oraz zaznajomić się z projektem umowy i ogólnymi warunkami wykonywania robót budowlanych przez przedsiębiorców na P.K.P.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 29 października 1945 r., o godzinie 13-tej.

Oferta obowiązuje oferenta w ciągu trzech tygodni.

Oferta powinna obejmować całość przewidzianych robót do wykonania.

Oddział 3-ci Drogowy zastrzega sobie prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo podziału robót na części między kilku Oferentów, prawo wyboru Przedsiębiorcy bez względu na cenę prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Przy pobieraniu podkładek ofertowych należy w Rachubie Oddziału przedstawić rejestr handlowy i kartę przemysłową na rok kalendarzowy.

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Al. Stalina 37, wzywa firmy transportowe do składania ofert odnośnie przewozu węgla z bocznicy kolejowej przy ul. Towarowej Nr. 13 do składów węglowych.

Oferty z podaniem ilości platform, tonażu ceny tony wraz z załadunkiem i wyładunkiem, z uwzględnieniem Śródmieścia, Pragi Żoliborza i Mokotowa — należy składać do dnia 1 listopada w Dziele Sklepów Wydział Aprowizacji pokój Nr. 9, gdzie można zapoznać się z wykazem składów.

Przetarg nieograniczony

Oddział 3-ci Drogowy Warszawa - Praga ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe budynku stacyjnego mijanki Beniaminów na klm. 11.657,00 linii Legionowo — Tłuszcz.

Oferty należy składać w skrzynce ofertowej w Oddziale 3-cim Drogowym w kopertach zapieczętowanych z napisem: „Oferta na roboty remontowe budynku stacyjnego Beniaminów" do godziny 11,30 dnia 29 października 1945 r., gdzie też można otrzymać informacje i formularze ofertowe oraz zaznajomić się z projektem umowy i ogólnymi warunkami wykonywania robót budowlanych budowlanych przez Przedsiębiorców na PKP.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 29 października 1945 r. o godzinie 12-tej.

Oferta obowiązuje oferenta w ciągu trzech tygodni.

Oddział 3-ci Drogowy zastrzega sobie prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo podziału robót na części między kilku oferentów, prawo wyboru Przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Przy pobieraniu podkładek przetargowych należy w Rachubie Oddziału przedstawić rejestr handlowy i kartę przemysłową na rok kalendarzowy.

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę tokarni głównej i na ułożenie posadzki w stolarni w Nowym Sączu (Warsztaty Główne).

Podkładki ofertowe można otrzymać w Wydziale Drogowym, pokój 325.

Termin składania ofert upływa dnia 29.X.1945 o godz. 10-tej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia, o godz. 10.30 w pokoju 323.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Dyrekcyjnej na złożone wadium w wysokości 2 proc. sumy ofertowej.

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Szczecinie ogłasza niniejszym przetarg na dostawę do Magazynu Zasobów w Szczecinie, względnie loco wagon stacja załadowania:

50.000 szt. zasłon odśnieżnych.

120.000 szt. kołków do zasłon.

W ofercie należy podać: ilość oferowanych zasłon i kołków, cenę jednostkową wypisaną słowami i cyframi. Oferta winna być złożona na całość lub część rozpisywanych materiałów. Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę zasłon odśnieżnych" do przetargu Nr V/2/89/45 r. należy składać osobiście do skrzynki przetargowej, znajdującej się w przedsionku Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie przy ul. Niepodległości. Oferta może też być nadesłana pocztą listem poleconym w podwójnej kopercie. Na wewnętrznej kopercie należy zamieścić adres do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie i napisem jak wyżej, na zewnętrznej kopercie jedynie adres do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie. Ważność oferty jeden miesiąc od daty przetargu. Oferty spóźnione, zawierające ślady wycierania, wymazania lub wykrobywania będą unieważnione.

Termin składania ofert ustala się na dzień 6.XI. br. do godz. 10-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6.XI. br. godz. 11, pokój nr 217, II piętro.

Dyrekcja P.K.P. w Szczecinie zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu oraz swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę oraz zmniejszenia lub zwiększenia zakupu o 25 proc.

Zasłony winny odpowiadać warunkom technicznym P.K.P.

W ofercie należy podać termin dostawy.

Godziny przyjęć: **Redaktor Naczelny:** Poniedziałki, środy i soboty od godz. 15 do 16. **Sekretarz Redakcji** — codziennie prócz niedziel i świąt od godz 10 — 11.

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej Redaguje Komitet Redakcyjny

Redakcja i Administracja: Smolna 12. Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Książka", Warszawa, Smolna 12. B 02098